

Plon miesiemy plon...



Tegoroczne dożynki powiatu parczewskiego odbywały się w Radczu gmina Milanów. Najładniejszy okazał się wieniec przywieziony z gminy Podedwórze, który zajął I miejsce i reprezentował powiat na dożynkach wojewódzkich we Włodawie 21 września.

Wieniec przygotowały panie ze wsi Antopol: **Danuta Hornicka, Barbara Kisiel, Halina Ksok, Bernadeta Szepel.**

Panie ze wsi Antopol już drugi rok wija wieniec. Po raz pierwszy też został zauważony i wyróżniony drugim miejscem na dożynkach powiatowych w Dębowej Kłodzie.

Wszystko zaczęło się od tego, że Halina Ksok sołtys Antopola po powrocie z sesji Rady Gminy zaproponowała uwicie wieńca. Trafiło to w



Krzysztof Chilczuk wójt gminy prezentuje wieniec dożynkowy Ganowefie Tokarskiej wojewodzie lubelskiemu

zainteresowania pań, ponieważ Danuta Hornicka wolne chwile poświęca pracy artystycznej wykonuje kwiaty ze słomy, maluje

na szkle, płótnie, szydełkuje. Wieniec dożynkowy został potraktowany jak nowe wyzwanie artystyczne. Pani sołtys zajęła się przygotowaniem zboża, panie Barbara i Bernadeta zbierały inne plony, kwiaty i owoce. Wspólnymi siłami udało się uwicie piękny dożynkowy wieniec, a to że został wyróżniony, przyniosło paniom satysfakcję.

Jednym głosem mówią: *Już dziś myślimy o dożynkach powiatowych w 2009 r, które odbędą się w naszej gminie, w Podedwórze. Nie może zabraknąć wieńca z Antopola.*

(ek.)



Wieniec dożynkowy uwity panie z Antopola, od lewej: Bernadeta Szepel, Danuta Hornicka, Barbara Kisiel i Halina Ksok

Jagiellońska Przystań

Gmina Podedwórze jest współzałożycielem Lokalnej Grupy Działania Jagiellońska Przystań, której siedziba mieści się w Parczewie. Do grupy należą gminy z powiatu parczewskiego: Jabłoń, Podedwórze, Milanów, Dębowa Kłoda, Siemiń, Parczew i Ostrów Lubelski z powiatu lubartowskiego.

W Zarządzie LGD są przedstawiciele każdej gminy, Podedwórze reprezentuje **Anna Drabik**, która pełni funkcję skarbnika. W Komisji Rewizyjnej jest **Adela Derewiaka** z Rusi.

Przewodniczącym 17 osobowej Rady Programowej Stowarzyszenia został **Krzysztof Chilczuk** wójt gminy Podedwórze.

Aktualnie przygotowywana jest Lokalna Strategia Rozwoju, która umożliwi przygotowanie planu działania.

W środę 24 września w Urzędzie Gminy Podedwórze odbyło się spotkanie grupy, na którym



omawiano gminną lokalną strategię rozwoju. Przedstawiciele gminy Podedwórze przedstawili słabe i mocne strony gminy i zaproponowali kierunki działań na lata 2009-2013.

Było to spotkanie inauguracyjne tego typu spotkania we wszystkich gminach należących do LGD.

Plan Zagospodarowania Przestrzennego

Gmina Podedwórze będzie wprowadzała zmiany do Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy.

Zwraca się do mieszkańców i przedsiębiorców oraz działających na terenie gminy organizacji i stowarzyszeń do składania propozycji co należy zmienić, co zaplanować, żeby lepiej się tutaj żyło.

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego stanowi podstawę "planowania przestrzennego" w gminie. Zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jest aktem prawa miejscowego. Przy sporządzaniu planów miejscowych wiążące są ustalenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy.

Rada Gminy podejmuje uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia takiego planu.

Gospodarka przestrzenna to całokształt działań dotyczących podmiotów i przedmiotów związanych z organizacją użytkowania przestrzeni. Jej celem jest zarówno ochrona określonych wartości przestrzeni, jak i racjonalne kształtowanie przestrzeni przez stymulowanie procesów gospodarczych. Działania ochronne obejmują dążenie do zachowania równowagi pomiędzy elementami naturalnymi środowiska, a wytworami działalności ludzkiej. Natomiast kształtowanie przestrzeni to działania przekształceniowe związane z nowymi kierunkami rozwoju społeczno-gospodarczego danego terenu.

Święto Ludowe

Podedwórze było gospodarzem tegorocznego święta ludowego powiatu parczewskiego, które odbyło się 12 maja 2008 r.

Rozpoczęto tradycyjnie Msza św., która odprawił w kościele parafialnym ks. proboszcz **Jan Liwak**. Dalsze uroczystości odbywały się pod pomnikiem w centrum Podedwórza.



Wydawca: Urząd Gminy w Podedwórz, 21-222 Podedwórze 44, tel. (083) 379-50-11
e-mail: podedwo_g@woi.lublin.pl www.gmina-podedworce.pl

Przygotowanie gazety do druku:

EWA Oficyna Dziennikarska i Wydawnicza, tel. 511094630

Druk: "AWA-DRUK" Radzyń Podl., tel./fax 0 83/352 25 91

GMINNE INWESTYCJE

Do 30 września 2008 r. Zarząd Województwa Lubelskiego, jako instytucja zarządzająca Regionalnym Programem Operacyjnym, zatwierdził listę rankingową inwestycji, które otrzymają wsparcie finansowe ze środków unijnych. W rankingu tym gmina Podedwórze znalazła się na siódmym miejscu, co oznacza, że projekt - budowa dróg gminnych został skierowany do realizacji.

Wniosek został przygotowany wspólnie z gminami: Jabłoń, Wisznice, Rossosz, Sosnówka koszt projektu to 13.239.926 zł., dofinansowanie to kwota 9.996.144 zł.

W gminie Podedwórze zostaną zbudowane drogi w Hołownie: Kolonia Szeroka, Hołowno-wieś i Hołowno Zagroda. Pozostałe drogi finansowane z tego wniosku są na terenie sąsiednich gmin.

Projekt ten otrzymał najwyższe dofinansowanie w województwie lubelskim. Warto przypomnieć, że złożono ponad 300 wniosków, z tego ocenę merytoryczną przeszło 136 wniosków, a do realizacji wybrano 13 wniosków. (Zobacz: www.rpo.lubelskie.pl)

Liczyby te mówią o skali sukcesu, który poprzez wniosek partnerki stał się udziałem gminy Podedwórze.

Obecnie trwa budowa trzech odcinków wodociągu w Rusiłach o łącznej dł. 2671 m. Brak możliwości wnioskowania o środki unijne spowodował, że Rada Gminy zdecydowała o zaciągnięciu bezprocentowej pożyczki w Fundacji Wspomagania Wsi. Inwestycja zostanie zakończona do końca października.

W październiku zostanie zakończona modernizacja drogi gminnej w Podedwórze o dł. 500 m., która w części finansowana jest z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (FOGR).

Prowadzone są przygotowania do remontu chodnika przy cmentarzu parafialnym, inwestycja zostanie wykonana wspólnie z powiatem, ponieważ ta droga należy do powiatu. Zostanie położonych 350 m² kostki brukowej. Koszt kostki - 25 tys. zł. pokryje powiat, a wykonanie inwestycji sfinansuje gmina.(ek.)

Medale z różową wstążką

Uroczystość 50. rocznicy pożycia małżeńskiego odbyła się w gminie Podedwórze 2 kwietnia 2008 r.

Wójt gminy **Krzysztof Chilczuk** wręczył medale okolicznościowe upominki i kwiaty następującym małżeństwom: **Janinie i Antoniemu Borsukom, Lucynie i Kazimierzowi Glebom, Mariannie i Kazimierzowi Jednousom, Helenie i Leonowi Soleckim, Salwinie i Eugeniuszowi Pawluczukom, Karolinie i Władysławowi Pawłowskiem, Mariannie i Janowi Lewczukom, Halinie i Kazimierzowi Hołodom, Helenie i Mieczysławowi Litwinom.**

Gratulując tak pięknego jubileuszu Krzysztof Chilczuk wójt gminy powiedział: *Ten długi okres nieprzerwanego pożycia małżeńskiego to doniosła rocznica, która budzi zwykłe ludzkie wzruszenie,*

uznanie i szacunek nie tylko najbliższej rodziny, ale również całego otoczenia, przyjaciół znajomych, wszystkich ludzi, którzy rozumieją, jak ważną rolę



społeczną spełnia rodzina. Jak wiele znaczy dla społeczeństwa trwałość rodziny, wspólnie dzielona troska o byt i wychowanie dzieci o wypełnienie obowiązków wobec Państwa i Ojczyzny.

Patrząc dzisiaj na wspólnie przeżyte lata możecie śmiało powiedzieć, że chociaż czasami trzeba było pokonać różne trudności nie zabrakło Wam wzajemnego szacunku, miłości, przyjaźni i odpowiedzialności za losy rodziny.

Zebrani wnieśli uroczysty toast życząc jubilatom zdrowia i kolejnych rocznic. Przy poczęstunku wysłuchano koncertu zespołu ludowego Wrzecziono.(e.)



*** Co zdecydowało, że aktywnie zaangażował się pan w życie samorządowe swojej gminy?**

Razem z żoną Katarzyną zdecydowaliśmy, że po studiach wracamy na wieś, oboje pochodzimy z małych środowisk i cenimy ich zalety. W Podedwórzcu była szansa na podjęcie pracy. W latach 1993-1994 r. rozpoczęliśmy nauczanie w Szkole Podstawowej, a po reformie też w gimnazjum.

Odrodzony samorząd sam w sobie był zachętą, aby zaangażować się w jego funkcjonowanie. Uczestnictwo daje realną możliwość współdecydowania o losach gminy, budowania współpracy, zachęcania innych do aktywności i dialogu społecznego i otwiera szeroki obszar realizowania potrzeb mieszkańców poprzez budowę dróg, wodociągów czy innej potrzebnej infrastruktury.

Nie bez znaczenia był również fakt, że ukończyłem na Uniwersytecie Warszawskim podyplomowe studia w zakresie nauk politycznych. Zderzenie teorii z praktyką nastąpiło w 1998 roku, kiedy zdecydowałem się na kandydowanie do Rady Gminy Podedwórze. W tej decyzji wsparli mnie efektywnie mieszkańcy, co potwierdzają kolejne wybory. Dziękuję wszystkim, którzy w wyborach samorządowych oddają na mnie głos.

nowe możliwości aktywnego pozyskiwania pieniędzy na rozwój różnych sfer publicznych - i to jest plus.

Wada jest fakt, że z kadencji na kadencję gminy otrzymują relatywnie coraz mniej subwencji i dotacji celowych. Przybywa natomiast nowych zadań, których finansowanie oparte jest o środki własne. Na przykład ulgi inwestycyjne nie są już od dłuższego czasu refundowane przez ministra finansów. Jeśli minister wydaje przepis, że zwalnia z podatku rolnego obywatela, który inwestuje, to gmina powinna otrzymywać rekompensatę w postaci dotacji celowej. Samorząd, który sam inwestuje powinien cieszyć się z aktywności gospodarcey mieszkańców gminy, natomiast stanowione przepisy powodują, że do końca tak dobrze to nie wygląda. Oświetlenie uliczne jeszcze do niedawna było refundowane przez wojewodę, obecnie jest to zadanie gminy. Problemu nie rozwiązuje skrócenie czasu oświetlenia - zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym.

Duże zastrzeżenia budzi naliczanie subwencji oświatowej dla szkół na terenach wiejskich. Na przestrzeni 10 lat, kształtuje się w ten sposób, że uprzednio środków starczało, a teraz ledwie zabezpieczają płace i ich pochodne. W budżecie gminy Podedwórze na rok 2008 po stronie wydatków ok. 30 proc. to

Lubię pracę z ludźmi i dla ludzi

Rozmowa z Arturem Becherem przewodniczącym Rady Gminy Podedwórze

W samorządzie gminnym pracuję już trzecią kadencję i również trzecią kadencję pełnię funkcję przewodniczącego Rady Gminy.

*** Gmina Podedwórze jest gminą rolniczą, a więc budżet gminy musi być rozważnie dzielony. Jakie były priorytety inwestycyjne kolejnych kadencji?**

W trzeciej kadencji odrodzonego samorządu, a w pierwszej mojej, ważną inwestycją okazało się zwodociągowanie wsi oddalonych od centrum gminy, o stosunkowo rozproszonej zabudowie. Udało się to zrealizować bez kredytów przy wsparciu finansowym agend rządowych: Urzędu Wojewódzkiego i Agencji Nieruchomości Rolnej Skarbu Państwa.

Zwodociągowano wówczas Antopol, Piechy, Bojary, Grabówkę, Nowe Mosty i Mosty.

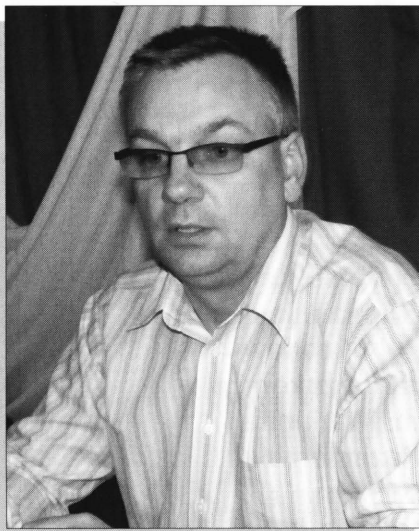
Czwartą kadencję samorządu zdominowała budowa hali sportowej przy szkole w Podedwórzcu. Ta inwestycja długo czekała na realizację. Sala została oddana do użytku w 2006 r. Wsparcie finansowe uzyskaliśmy z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu w ramach środków przeznaczonych dla samorządów wojewódzkich.

W aktualnej, piątej kadencji dążymy do poprawy infrastruktury gminnej. Na ukończeniu jest budowany odcinek ok. 500 metrów drogi w Podedwórzcu. Są prowadzone prace przy wodociągu w Rusiłach. Zakończenie tej inwestycji zapewni 100 proc. zwodociągowanie gminy. W planach mamy budowę kolejnych dróg, poprawę oświetlenia i kanalizację.

Pragnę podkreślić, że przez 10 lat gminne inwestycje zawsze uzyskiwały zewnętrzne wsparcie finansowe. Aktualnie finansowanie budowy wodociągu w Rusiłach oparte jest o budżet gminy. Zaciągnięta zostanie na ten cel pożyczka od Zarządu Fundacji Wspomagania Wsi.

*** Co zdaniem pana sprzyja rozwojowi inwestycyjnemu gmin, a co hamuje ten rozwój?**

Wejście Polski do Unii Europejskiej otworzyło samorządom



środkami na oświatę. Jeśli przyjąć wszystkie wydatki na oświatę za 100 proc. to poziom jej subwencjonowania przez państwo oscyluje w granicach 85 proc. Pozostałe 15 proc. to środki własne gminy. Przedstawione wyżej przykłady są same w sobie komentarzem do obserwowanego od kilku lat kierunku zmian, które dotyczą polskiego samorządu.

*** Gminy zostały skazane na pieniądze unijne, a ich wbrew pozorom jest ograniczona ilość i stąd trudności w ich pozyskaniu i będzie coraz trudniej. Jak sam pan zauważył w poprzednich kadencjach gmina mogła ubiegać się o środki w różnych agendach rządowych a dziś tylko UE. Jakby pan skomentował tę sytuację?**

Procedury pozyskiwania środków europejskich są nazbyt biurokratyzowane, już

przez samo to część tych środków tracimy, czy wręcz marnotrawimy. Wszystko wskazuje niestety, że te utrudnienia to pomysł naszej rodzimej kadry administracyjnej.

Na przykładzie budżetu oświaty widzimy że, państwo wyraźnie uchyla się od zapewnienia sobie wpływu na politykę edukacyjną i wychowanie młodych pokoleń. Tak samo jest w innych obszarach.

Nie jest rzeczą dobrą, że Rady Gmin muszą wybierać pomiędzy trzema, czterema koniecznymi inwestycjami, a często tak jest.

*** Jak pan ocenia współpracę w Radzie Gminy Podedwórze?**

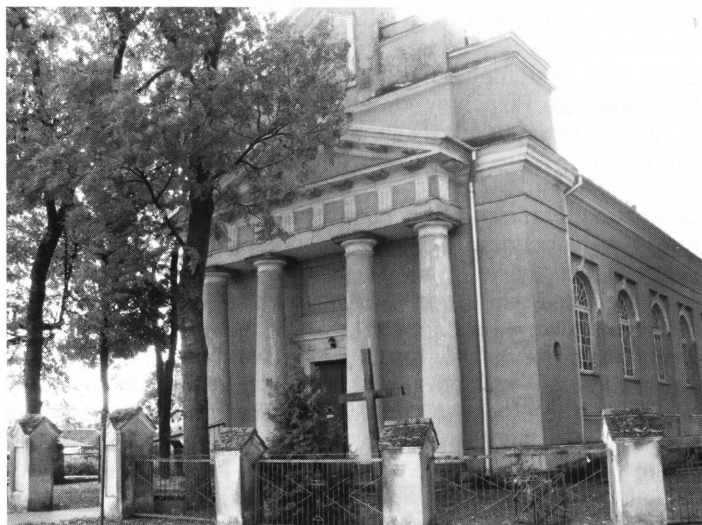
Zawsze uważałem, że we współpracy społecznej bardzo ważną wartością jest dialog, w którym mieści się również kompromis i budowanie zgody.

Współpraca zarówno w Radzie Gminy jak z Wójtem Gminy układa się dobrze. Nasze dyskusje nad problemami i potrzebami gminy są konstruktywne, pełne wzajemnego zrozumienia co do potrzeb poszczególnych wsi i całej gminy.

Chcę podziękować wszystkim radnym, z którymi współ-

Konieczny remont

Zdaniem proboszcza parafii Opole pw. Podwyższenia Krzyża Świętego ks. kanonika **Jana Liwaka** najważniejszym faktem jest to, że w Podedwórzcu jest dwa kościoły i oba zabytkowe.



Dzięki wielkiemu wysiłkowi parafii udało się przeprowadzić generalny remont czerwonego, parafialnego kościoła. Wstawieniem nowych, zewnętrznych, dębowych drzwi remont zostanie zakończony. Dach został po części zrekonstruowany i pokryty blachą miedzianą, wymieniono cegły w elewacji, odnowiono całą elewację, duża wieża jest całkowicie nowa, założono nową linię elektryczną i zainstalowano nowe nagłośnienie kościoła. Położono wapienno-piaskowe tynki. Wykonano odgrzybienie, odsolenie i odwilgocenie, kościół jest suchy i nie ma panującego jak przedtem zapachu wilgoci. Położona jest izolacja i mury nie będą już wchłaniały wód podpowierzchniowych.

Te same problemy są z białym kościołem, wymaga on generalnego remontu. Właściwie jest to zespół zabytkowych obiektów w którego skład wchodzi: kaplica

biały kościół pw. Zwiastowania NMP z 1806-8 r., dzwonnica z 1810 r., która pełniła też rolę kaplicy przedpogrzebowej, grobowiec z piaskowca z 1807 r., w którym zostali pochowani fundatorzy tego kościoła a dawni właściciele tych terenów: **Józef i Joanna Szlubowscy** podkomorstwo ziemi łukowskiej.

W skład zespołu wchodzi jeszcze ogrodzenie, które mniej więcej w tym samym czasie było wykonane.

Inwentaryzacja zespołu została wykonana przez zespół architektów upoważnionych przez konserwatora zabytków. Dokładnie wiadomo co trzeba zrobić. Dokument ten jest potrzebny do wniosku unijnego i do konserwatora zabytków, aby uzyskać pozwolenie na kontynuowanie prac konserwatorskich.

Parafia razem z Wójtem Gminy przygotowuje wniosek o dofinansowanie tego przedsięwzięcia i złoży do programu obszarów wiejskich oś 3 Odnowa i rozwój wsi.



Odnowa zabytkowego zespołu, położonego w centrum Podedwórzca przede wszystkim uchroni obiekty przed dalszym niszczeniem i przyczyni się do podniesienia atrakcyjności turystycznej tych terenów. Ważnym zadaniem projektu jest budowa parkingu przy obiekcie.

(e.)

pracowałem i współpracuję na przestrzeni 10 lat mojego funkcjonowania w samorządzie. To niewątpliwie była i jest duża szkoła życia, którą staram się przyjmować z pokorą

* Czym się pan zajmuje oprócz pracy w samorządzie?

Przede wszystkim jestem nauczycielem w Zespole Placówek Oświatowych w Podedwórzcu. To tutaj prawie 15 lat temu rozpocząłem swoją drogę zawodową. Dzisiaj jestem nauczycielem dyplomowanym, ekspertem z listy Ministra Edukacji Narodowej ds. awansu zawodowego nauczycieli, egzaminatorem Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie, autorem kilku artykułów publikowanych również w czasopiśmie ogólnopolskim. Praca w szkole, oprócz tego, że jest naszą rodzinną tradycją, ciągle daje mi dużo satysfakcji. W ubiegłych latach realizowałem, przy współpracy z Centrum Edukacji Obywatelskiej w Warszawie, projekt edukacyjny: „I Ty możesz zostać inwestorem giełdowym!”. Został on uznany za najlepiej przeprowadzony projekt z wykorzystaniem internetu i komputera. Wraz z trzyosobową wyzniońską reprezentacją otrzymaliśmy w nagrodę wyjazd do Chorwacji- pływaliliśmy jachtem po Adriatyku. Ta inicjatywa znajduje uznanie u sponsorów. Bieżąca trzecia edycja (wrzesień 2008 - marzec 2009) jest sponsorowana przez

Bank Spółdzielczy w Wisznicach.

Wspólnie z żoną nawiązaliśmy współpracę ze Społecznym Towarzystwem Oświatowym. W tym roku szkolnym realizujemy własny komponent projektu: „Społeczeństwo obywatelskie zaczyna się w szkole”. Podsumowanie działań przewidujemy na kwiecień 2009 r. Projekt dofinansowany jest m.in. z Funduszu Norweskiego. W ramach opieki nad Szkolnym Kołem współpracuję z organami statutowymi Ligi Obrony Kraju w Radzynie Podlaskim. Pragnę podkreślić sukces naszej uczennicy Katarzyny Litwińskiej, która we wrześniu 2008r. zajęła III miejsce w zawodach strzeleckich powiatu radzyńskiego.

Pozazawodowo uczestniczę w pracach Parczewskiego Stowarzyszenia Twórców i Animatorów Kultury w Parczewie pełniąc funkcję członka Zarządu.

Udzielam się politycznie w Polskim Stronnictwie Ludowym. Jestem delegatem z województwa lubelskiego na zbliżający się Kongres.

Podsumowując chcę powiedzieć, że praca przynosi mi dużo osobistej satysfakcji, lubię pracę z ludźmi i dla ludzi.

Dziękuję za rozmowę:

Ewa Koziara

Wioski tematyczne na Polesiu Lubelskim

Zakończono i podsumowano projekt Wioski Tematyczne, który był realizowany od 15 stycznia do 31 maja 2008 roku, przy udziale Środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL, przy merytorycznym wsparciu Wójta Gminy Podedwórze. Realizację zakończono i podsumowano w czasie seminarium, które odbyło się 23 maja 2008 r.

Uczestnicy seminarium wysłuchali wykładów przygotowanych przez wysokiej klasy specjalistów, dzięki którym zapoznali się ze sposobami pozarolniczego wykorzystania rumianku i dyni w działalności mieszkańców wiosek tematycznych.

Bogaty program uatrakcyjniło widowisk obrzędowe *Szeptucha i Czmut* w wykonaniu zespołu Rumienok oraz program cyrkowy w wykonaniu grupy cyrkowej *Mali Wytrwali*.



*Wioski tematyczne to jedna z metod ożywiania gospodarki wsi - mówiła prezes Stowarzyszenia i koordynator projektu **Gabriela Bilkiewicz**. Jej zaletą jest to, że nie wymaga dużych pieniędzy i angażuje wielu mieszkańców. Można ją stosować w większości wsi, nawet tam gdzie "nie ma nic ciekawego". Wioska tematyczna to sposób na znajdowanie nowych sposobów zarabiania. W czasie realizacji projektu pojawiają się nowe możliwości, których przedtem nie widzieliśmy. Nasz pomysł to Kraina Rumianku w Hołowni i Wioska Dyniowa w Zaliszczu. Dlaczego taka specjalizacja? Niekwestionowanym zasobem gminy Podedwórze jest uprawa przez dużą część rolników rumianku na skalę przemysłową. Jednakże sukcesywny wzrost kosztów tej uprawy i stała od wielu już lat cena sprzedaży powoduje spadek opłacalności tej uprawy i konieczność poszukiwania nowych form zarabiania. Podobna sytuacja jest w*

*sąsiadującej z Hołownem wsi Zaliszcze, której mieszkańcy uprawiają dynię. Jesteśmy przekonani, że utworzenie wiosek tematycznych wpłynie na aktywizację gospodarczą mieszkańców. Podczas trwania projektu została rozbudowana strona Stowarzyszenia www.edureg.com.pl o link WIOSKI TEMATYCZNE, która była systematycznie aktualizowana przez **Sławomira Ostrowskiego**. Polecamy odwiedzenie tej strony.*

W ramach projektu odbyły się różnorodne warsztaty na których zdobywano wiedzę i umiejętności potrzebne do zrealizowania celów programu.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty rękodzielnicze, wzięło w nich udział 33 osoby. Pracowano w następujących sekcjach: ceramikę prowadził mistrz ceramiki **Piotr Skiba**; gobeliny i malowanie na szkle artysta plastyk **Grażyna Łańcucka**; plecionkarstwo instruktor Ośrodka Edukacji Regionalnej **Zenobia Demczuk**. Uczestnicy warsztatów zdobyli umiejętność wykonywania wyrobów z surowców naturalnych oraz przygotowanie do prowadzenia warsztatów rękodzielniczych dla turystów.

Cennym efektem jest także rozwój kreatywności przez działalność artystyczną osadzoną w tradycji ludowej.

Warsztaty etnograficzne zostały przeprowadzone przez etnografa **Kazimierza Halczuka**. Zespół współpracował z muzykiem **Jerzym Sikorskim**, który zapisywał słowa i melodie dawnych pieśni, opracowywał je i akompaniował zespołowi w czasie zajęć i występów. Efektem tych warsztatów jest powstanie wielopokoleniowego zespołu o nazwie **RUMENOK**, kultuwującego lokalną gwarę i tradycje związane z ziołolecznictwem.

Przeprowadzono warsztaty „Zastosowanie ziół w kuchni, medycynie ludowej i kosmetyce” dla 15 gospodyń pod kątem zwiększenia atrakcyjności oferty agroturystycznej. Uczestniczki uzyskały także wiedzę na temat zasad zdrowego żywienia. Zajęcia prowadziła specjalistka od spraw żywienia **Danuta Bagińska**. Równolegle z inną grupą, pracował doświadczony zielarz **Józef Kuszyk**, który zapoznał uczestników z tajnikami zastosowania ziół w medycynie ludowej. Warsztaty poświęcone zastosowaniu ziół w kuchni i medycynie ludowej przyczyniły się do odtworzenia dawnych przepisów potraw kulinarnych oraz receptur leczniczych.

Przedstawiciele projektu z gminy Podedwórze uczestniczyli w wizycie studyjnej we wsiach tematycznych na Pomorzu, która odbyła się w dniach 1 - 4 maja 2008r. Wizyta stała się cennym źródłem nowych doświadczeń i inspiracją do podejmowania działań na własnym terenie.

Zakończenie i podsumowanie projektu to jednak nie koniec aktywności mieszkańców Hołowni i Zaliszcza, bowiem zdobyta wiedza i umiejętności będą doskonałone i będą procentować nowymi pomysłami i projektami. (e.)

ZAPRASZAMY NA WARSZTATY

Prowadzimy warsztaty rękodzielnicze dla grup zorganizowanych, co najmniej 10 osób, dzieci, młodzieży lub dorosłych.

W naszej ofercie zapewniamy: - trwające trzy godziny zajęcia rękodzielnicze prowadzone przez instruktorów Ośrodka Edukacji Regionalnej lub twórców ludowych;

- przybory i materiały plastyczne potrzebne w czasie zajęć; - gry i zabawy + ognisko kielbasa, chleb, napój 2 godz. W czasie zajęć uczestnicy wykonują wybrane rękodzieło, które zabierają ze sobą jako pamiątkę.

Koszt 5 godzinnego pobytu - 35 zł od osoby.

Można również skorzystać za dodatkową opłatą: z dwu

daniowego obiadu - 8 zł od osoby; z przejażdżek konnych wierzchem lub wozem drabiniastym 5 zł od osoby.

Grupa 10-15 osobowa ma możliwość wyboru jednego z proponowanych warsztatów.

Duże grupy 30-45 osobowe, mają możliwość wyboru dwóch lub trzech różnych warsztatów, prowadzonych równocześnie w oddzielnych pracowniach pod warunkiem, że uczestnicy w momencie przyjazdu będą podzieleni na mniej więcej równo liczbowo zespoły.

Wybierz warsztaty, które Cię interesują:

PLECIONKARSTWO

Zajęcia trwają 3 godziny

Uczestnicy: młodzież, dorośli

Uczestnicy poznają etapy przygotowywania surowca, techniki wyplatania słomy, sposoby wykonywania drobnych elementów

Dywo ludzkie w Krainie Rumianku

Stowarzyszenie na rzecz aktywizacji mieszkańców Polesia Lubelskiego uzyskało kolejny grant ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności w ramach programu „Uniwersytety Trzeciego Wieku”. Konkurs dotacyjny realizowany jest przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę”. Realizację projektu przewidziano na okres od 1 sierpnia 2008 r. do 30 kwietnia 2009 r.

Stowarzyszenie zajmuje się ochroną dziedzictwa kulturowego oraz rozwojem przedsiębiorczości w oparciu o dziedzictwo kulturowe i zasoby środowiska naturalnego mówiła **Gabriela Bilkiewicz** prezes Stowarzyszenia. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu naszych członków powstał w budynku starej szkoły Ośrodek Edukacji Regionalnej, gdzie prowadzone są warsztaty dla szkół z całej Lubelszczyzny poświęcone ginącym zawodom, zajęciom i zwyczajom. Za swoją działalność Stowarzyszenie otrzymało Nagrodę Główną w konkursie Fundacji Pro Publico Bono na „Najlepszą inicjatywę obywatelską”. Najnowszym pomysłem Stowarzyszenia jest zrealizowany w okresie od 15 stycznia do 31 maja projekt „Wioski tematyczne na Polesiu Lubelskim”. Seniorzy odegrali w nim znaczną rolę tworząc zespół „RUMENOK”, który pragnie kontynuować rozpoczęte działania na rzecz rozwoju Krainy Rumianku w czym Stowarzyszenie będzie seniorów wspierać.



kosą, połączonym z tradycyjnym posiłkiem spożywanym na polu. Śpiewano pieśni żniwiarzy, odgrywano scenki rodzajowe. Zakończono tradycyjne polskie żniwa zwózką snopów i zabawą wiejską w stodole. W dalszym programie są: wspólne wieczorne śpiewanie na ławeczkach i ganeczkach, które poruszy najtwardsze serca i będzie się niosło po wieczornej rosie aż do sąsiednich miejscowości; tradycyjne wykopki połączone z pieczeniem ziemniaków i śpiewem nostalgicznych jesiennych pieśni. Długie jesiennie i zimowe wieczory będą okazyją do spotkań przy dawnych pracach gospodarskich: darcie pierza i prządki, urozmaicanych opowiadaniem baśni, legend oraz przygotowywaniem zapomnianego zwyczaju chodzenia po domach z noworocznymi „Hohotami”. Wszystkie działania będą odbywały się pod kierunkiem etnografa i muzyka, zostaną zarejestrowane przez grupę „Młodych regionalistów” i opracowane w formie publikacji przez studentów UW. Projekt zostanie zakończony Festiwałem Gwary. Będą to działania niezwykle, wyjątkowe, o których w lokalnej gwarze mówi się „dywo ludzkie”.

Przewidziano spisanie i nagranie pieśni, baśni, opowieści w lokalnej gwarze; zachęcenie do działań artystycznych mieszkańców wsi, szczególnie młodzież i dzieci poprzez włączenie do zespołu RUMENOK i utworzenie grupy wielopokoleniowej; ożywienie życia mieszkańców wsi poprzez wspólne spędzanie czasu i wspólne wzbogacenie oferty wioski tematycznej „Krainy Rumianku” o dziedzictwo kultury. Projekt jest przede wszystkim adresowany do mieszkańców Hołowna, ale jego uczestnicy liczą na zainteresowanie mieszkańców sąsiednich wsi. (e.)



Seniorzy założyli zespół RUMENOK, przygotowali widowisko obrzędowe poświęcone niekonwencjonalnym metodom leczenia i zastosowania ziół w medycynie ludowej i co najważniejsze odważyli się je wykonać w tutejszej gwarze. Ogromny aplauz z jakim się to spotkało zachęcił ich do przystąpienia do konkursu „Seniorzy w akcji”

Realizację projektu: „Dywo ludzkie w Krainie Rumianku” już rozpoczęto obrzędowym wykoszeniem łąki pszenicy sierpem i

kwiatowych (liście, płatki, kielichy), łączenia ich w całość, tworzenia bukietów i innych kompozycji. Każdy z uczestników zabiera ze sobą samodzielnie wykonaną pracę.

CERAMIKA

Zajęcia trwają 3 godziny

Uczestnicy: dzieci (kl. I VI), młodzież, dorośli

W trakcie zajęć uczestnicy zdobywają wiedzę i umiejętności dotyczące wszystkich faz przygotowania i formowania gliny na kole garncarskim, lub wykonują małe figurki, naczynia i ozdoby ceramiczne przy życiu foremek i lepienia ręcznego.

Następnie malują wykonane i wypalone wcześniej wyroby, które zabierają ze sobą.

GOBELINY

Zajęcia trwają 3 godziny

Uczestnicy: dzieci z klas IV VI, młodzież, dorośli

Uczestnicy poznają historię i tradycje tkactwa na świecie i w Polsce; różne typy krosien tkackich i sposoby samodzielnego wykonania prostych krosien na własny użytek; techniki tkania

gobelinów splotem rypsowym; sposoby planowania tkaniny i źródła, z których można czerpać inspiracje do kompozycji linearnych i kolorystycznych. Samodzielnie wykonują niewielką tkaninę splotem rypsowym, którą zabierają ze sobą.

MALOWANIE NA SZKLE

Zajęcia trwają 3 godziny

Uczestnicy: dzieci (kl. I VI), młodzież, dorośli

Uczestnicy poznają techniki malowania na szkle farbami temperowymi, farbami do szkła i farbami witrażowymi. Wykonują własne projekty inspirując się tradycyjnym malarstwem ludowym z Kaszub i Podhala i wykorzystując własne pomysły. W efekcie powstaną prace wykonanych techniką malowania temperami na odwrotnej stronie szkła z cieniowaniem kolorów. Wykonane prace oprawiają w przygotowane wcześniej drewniane ramki i zabierają jako pamiątki.

Zgłoszenia pod nr telefonu w ciągu dnia: 501 417 074

lub wieczorem 0-83 379 52 28

ewentualnie drogą e-mailową: warzewo@op.pl

80. rocznica OSP w Podedwórzcu

„Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”

Jubileusz Ochotniczej Straży Pożarnej stał się świętem całej gminy Podedwórze. Uroczystości 27 lipca 2008 r. rozpoczęto przemarszem pododdziału OSP przy dźwiękach orkiestry strażackiej, specjalnie na uroczystość zaproszonej z Milanowa, do kościoła parafialnego pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Mszę św. odprawił proboszcz ks. kanonik **Jan Liwak**, homilię wygłosił ks. **Andrzej Biernat** powiatowy kapelan straży pożarnej. Wśród zaproszonych gości byli: **Tadeusz Sławecki** poseł na sejm, **Sławomir Sosnowski** wicemarszałek Województwa Lubelskiego, **Jerzy Sz waj** radny Sejmiku Wojewódzkiego, **Waldemar Wezgraj** starosta parczewski, **Jerzy Maśluch** wicestarosta, st.bryg. **Janusz Krasuski** Komendant Powiatowy PSP w Parczewie, **Wiesław Nowak** wiceprezes Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Parczewie.



Przemarsz drużyny OSP z kościoła parafialnego na plac przed świetlicą

Licznie przybyli mieszkańcy Podedwórzca, wyrażając w ten sposób uznanie i szacunek dla działalności OSP.

Ważnym punktem programu było odśpiewanie i poświęcenie figury św. Floriana. Następnie dh. **Artur Becher** przedstawił historię OSP Podedwórze, która została wzbogacona wspomnieniami najstarszego strażaka **Bazylego Samczuka**. Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych strażaków.

Jubileusz stał się okazją do wyróżnień i odznaczeń. **Złoty Medal „Za zasługi dla pożarnictwa”** otrzymali: ks. kanonik **Jan Liwak**, **Ireneusz Nurzyński**, **Krzysztof Jaszczuk**, **Władysław Chaberski**,



Uroczystość zgromadziła gości i mieszkańców gminy

Antoni Derlikiewicz, **Mirosław Gryczko**, **Marian Konon**, **Sławomir Korneluk**, **Wiesław Kozioł**, **Mirosław Lewczuk**, **Jerzy Masiuk**, **Edward Miszczuk**, **Stefan Miszczuk**, **Marian Osypiuk s. Feliksa**, **Marian Osypiuk s. Franciszka**, **Tadeusz Polak**, **Zbigniew Sołtan**, **Zdzisław Zdolski**, **Piotr Zielonka**.

Srebrny Medal „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymali: **Roman Derlukiewicz**, **Kazimierz Iwaniuk**, **Andrzej Kopaczewski**, **Andrzej Korszeń**, **Mariusz Mielniczuk**, **Andrzej Tarasiuk**.

Braźowy Medal „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymali: **Artur Becher**, **Krzysztof Chilczuk**, **Artur Kopaczewski**, **Andrzej Kozioł**, **Roman Lewczuk**, **Janusz Litwiniuk**, **Edward Mikołajczyk**, **Mariusz Osypiuk**, **Piotr Panasiuk**, **Bogusław Szabat**.

Odznakę „**Strażak Wzorowy**” otrzymali: **Arkadiusz Gryczko**, **Mariusz Miszczuk**, **Piotr Nurzyński**, **Grzegorz Osypiuk**, **Mirosław Sobczuk**, **Rafał Tarasiuk**, **Adrian Trebik**, **Paweł Zielonka**.

Odznakę „**Za wysługę lat**” odznaczeni zostali: **Jan Bilkiewicz** - 65 lat; **Kazimierz Hołod**, **Franciszek Chmura**, **Antoni Iwaniuk**, **Jan Lewczuk** - 60 lat; **Józef Litwiniuk** - 55 lat; **Stefan Łuszczuk** - 50 lat; **Antoni Derlikiewicz**, **Tadeusz Polak** - 40 lat; **Edward Miszczuk** 35 lat, **Marian Konon**, **Marian Osypiuk s. Franciszka**, **Andrzej Tarasiuk** - 30 lat; **Tadeusz Lewczuk** - 25 lat; **Roman Derlukiewicz**, **Henryk Frończuk**, **Mirosław Gryczko**, **Władysław Chaberski**, **Kazimierz Iwaniuk**, **Andrzej Kopaczewski**, **Mirosław Lewczuk**, **Jerzy Masiuk**, **Zbigniew Sołtan**, **Piotr Zielonka** - 20 lat; **Sławomir Korneluk**, **Mariusz Mielniczuk**, **Edward Mikołajczyk**, **Stefan Miszczuk**, **Marian Osypiuk s. Feliksa**, **Bogusław Szabat**, **Zdzisław Zdolski** - 15 lat; **Artur Kopaczewski**, **Andrzej Korszeń**, **Wiesław Kozioł**, **Roman Lewczuk**, **Janusz Litwiniuk**, **Piotr Panasiuk** - 10 lat; **Artur Becher**, **Andrzej Kozioł**, **Mariusz Miszczuk**, **Grzegorz Osypiuk**, **Mariusz Osypiuk**, **Adrian Trebik**, **Paweł Zielonka** - 5 lat.

Zarząd Oddziału Gminnego ZOSP RP w dowód wdzięczności za zasługi dla jednostki wyróżnił pamiątkowymi statuetkami najstarszych druhów z Podedwórzca: **Bazylego Samczuka**, **Jana Bilkiewicza**, **Antoniego Iwaniuka**, **Franciszka Chmurę**, **Henryka Frończuka**, **Jana Lewczuka**, **Kazimierza Hołoda**, **Tadeusza Lewczuka**, **Józefa Litwiniuka**, **Stefana Łuszczuka**.

Po ceremonii odznaczeń głos zabrali zaproszeni goście życząc strażakom w Podedwórzcu dobrych dalszych lat pracy „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”.

W swoim wystąpieniu **Krzysztof Chilczuk** wójt gminy i prezes Zarządu Gminnego Związku OSP RP podkreślił rolę ochotniczej straży w życiu społeczności i podziękował za bardzo dobre przygotowanie uroczystości.

Prezes jednostki OSP w Podedwórzcu **Mirosław Lewczuk** powiedział: *Osobiście jak i w imieniu całego Zarządu chce podziękować panu Krzysztofowi Chilczukowi wójtowi gminy za figurę św. Floriana, którą zakupiono za pieniądze Urzędu Gminy, ale za pomalowanie przez **Damiana Mikołajczyka** zapłacił pan Krzysztof Chilczuk. Goście podkreślali, że jest najładniejsza na Lubelszczyźnie. Ludziom w Podedwórzcu też się podoba.*

Wójt jest pierwszą kadencją, ale zauważyliśmy znaczącą pomoc z jego strony, za co dziękujemy.

*Chciałbym też podziękować pani **Henryce Dudyk**, która przez lata prowadziła OSP i dużo nam pomagała. Obecnie jest już na emeryturze, ale jeszcze przed odejściem zajmowała się przygotowaniem do jubileuszu.*

*Nasza jednostka jest jedyna w gminie, która należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Jak na nasze warunki to dobrze oceniam stan wyposażenia, ale od jakiegoś czasu marzy nam się **Lukas** sprzęt hydrauliczny do ratownictwa drogowego.*



Druhowia z OSP Podedwórze

To jest wydatek rządu 25 tys. zł. Z KSRG w ciągu roku otrzymujemy w granicach 5-7 tys. zł. Kwota ta jest uzależniona od wyjazdów do zdarzeń. W 2007 r. wyjazdów mieliśmy 19, a w tym roku 15. I dobrze, że ludzie dbają i pożarów jest coraz mniej. W naszej gminie do chwili wejścia do Unii Europejskiej to zmorą były pożary łąk. Siedzieliśmy ciągle na tych łąkach i gasiliśmy. Kiedy weszły dopłaty i Unia postraszyła to wypalanie łąk zaczęło zanikać, dziś to pojedyncze przypadki.

Nasza gmina weszła w projekt powiatowy, którym objęto jednostki należące do KSRG, chodzi o zakup nowych samochodów bojowych. Nas interesuje z przednim napędem, ponieważ dużo jeździmy po drogach polnych i bezdrożach. W okresie jesiennym czy wiosennym po deszczach wjechać ciężkim samochodem na taką drogę to można nie wjechać. Pamiętam przed kilku laty paliła się stodoła na koloni. Myśmmy dojechali, bo w tym samochodzie też mamy przedni napęd, a inna jednostka w nowym Jelczu stała na asfalcie.

Nasz obecny samochód to rocznik 1987, jest dobry, zadbane, to taki samochód, że wszędzie dojedzie, ale rocznik duży, przebieg mały. Przydałby się nowy samochód, a ten na pewno wykorzystamy w naszej gminie.

Uroczystość 80. lecia OSP w Podedwórze stała się udanym międzypokoleniowym spotkaniem, które zintegrowało zarówno rodziny strażackie jak i społeczność gminy Podedwórze.

Historia OSP Podedwórze

Ochotnicza Straż Pożarna w Podedwórze została założona na początku 1928 roku. Powstała jako pierwsza na terenie gminy i jedna z nielicznych w rejonie.

W pierwszych latach Polski niepodległej powstawały wśród ludności różne inicjatywy, które sprzyjały umacnianiu młodej władzy i zabezpieczały jej obronność. W ten sposób w odzyskanej Ojczyźnie wyrastali patrioci i sympatycy Polski. Był nim nauczyciel mieszkający w Opolu **Kazimierz Jakubowicz**.

Przy współudziale wójta gminy **Antoniego Szechniuka** i sekretarza **Adama Smorczewskiego** oraz księdza **Jakuba Oleksego** i mieszkańców Podedwórze: **Edwarda Kijańskiego**, **Stanisława Laskowskiego**, **Albina Derlikiewicza**, **Stefana Bilkiewicza**, **Jakuba Iwniuka** powstało **Towarzystwo Ochotniczej Straży Pożarnej Gminy Opole**.

Skład pierwszego zarządu OSP przedstawił się następująco:



Zaproszeni na uroczystość gości

naczelnik OSP **Kazimierz Jakubowicz**, prezes **Adam Smorczewski**, gospodarz **Edward Kijański**. Ponadto do zarządu weszli: **Stanisław Laskowski** i **Stefan Nowostawski**.

Pierwsze lata nowo powstałej straży były bardzo ciężkie, brak było wszystkiego. Gmina zakupiła sikawkę ręczną dwu cylindrową. Z pomocą przyszła Zawodowa Straż Pożarna z Włodawy, która wyposażała jednostkę OSP w wóz rekwizycyjny konny i kilka odcinków węży. Natomiast strażacy ze składek zakupili dwie dwukółki z beczkami 200 l. na wodę.

Sprzęt ten był przechowywany u **Edwarda Kijańskiego** w szopie. Zaistniała potrzeba budowy pomieszczenia na sprzęt strażacki. Ksiądz **Jakub Oleksy** darował plac i wspólnie ze strażakami wyznaczono działkę pod budowę remizo-świetlicy, która stoi do dnia dzisiejszego w poszerzonych rozmiarach.

Strażacy z wielkim zapałem przystąpili do gromadzenia materiałów budowlanych. Jeszcze zimą 1928 roku, druhowie rozpoczęli zwózkę saniami cegły, zakupionej przez Gminę od **Wojciecha Dudy**, który miał własną cegielnię. Wczesną wiosną rozpoczęto budowę. Strażacy oraz ludność Podedwórze z wielkim zapałem uczestniczyli w budowie. Wykonali prace nie fachowe, dowozili potrzebne materiały budowlane takie jak: piach, woda, kamienie. W początkowych planach remiza miała być bardzo mała, natomiast w późniejszych ustaleniach z inicjatywy druha



Najstarsi strażacy z jednostki w Podedwórze

Stefana Panasiuka podjęto decyzję o budowie budynku o większych wymiarach.

Budowę zakończono jesienią 1928 roku. Dnia 11 listopada 1928 roku poświęcono i oddano budynek do użytku. Dowodem tego jest akt poświęcenia, który przechował się do dnia dzisiejszego i został odnaleziony w fundamentach remizy OSP.

Do uroczystości otwarcia i poświęcenia remizy strażacy przygotowali się z wielkim zaangażowaniem. Ze składek oraz własnych pieniędzy zakupiono chełmy, mundury strażackie, pasy, toporki i dwie trąbki ustne.

Po otwarciu remizy działalność OSP zaczęła się coraz bardziej rozwijać. Organizowano zabawy taneczne, loterie fantowe, majówki. Dochód z tych imprez był przeznaczony na potrzeby straży. Uzupełniano sprzęt pożarniczy. Wkrótce zakupiono „drabinę Szczerbowskiego” z podporami, bosaki, dodatkową ilość węży.

Mimo drewnianej zabudowy miejscowości, krytej słomą, pożarów nie było zbyt dużo. Jednym z największych był pożar Hołowna w 1930 r. W dzień Bożego Ciała, podczas Mszy świętej ludzie zgromadzeni w kościele usłyszeli głos trąb strażackich i strażacy bezpośrednio z kościoła udali się do gaszenia bardzo dużego pożaru w Hołownie.

Drugim dużym pożarem, który utkwił w pamięci strażaków był pożar browaru w Łyniewie, gdzie straż z Podedwórze brała czynny udział w gaszeniu.

Pomimo małej ilości pożarów budynków notowano w tym czasie wiele pożarów lasów i łąk torfowych. Brakowało wody, aby zupełnie zgasić taki pożar i łąki torfowe paliły się miesiącami.

Organizacja OSP przed wojną liczyła 30 druhów strażaków.

**Pamiętkowe zdjęcie
przy figurze św. Floriana**



Brali oni udział we wszystkich uroczystościach jakie odbywały się, to jest: defiladach z okazji 3 Maja Święta Konstytucji i 11 Listopada Święta Odzyskania Niepodległości Polski, odpustach, uroczystościach kościelnych.

Okres aktywnej działalności OSP został przerwany wybuchem II wojny światowej i okupacją niemiecką. W tym okresie Niemcy stawiali wiele wymagań jednostce. Żądali zabezpieczenia stert ze zbożem w majątkach ziemskich a w późniejszym okresie w Podedwórzcu.

W czasie okupacji spłonęła gorzelnia w Antopolu, budynek Gminy w Podedwórzcu. Płonęły też sterty ze zbożem, które były podpalane przez partyzantów. Paliła się też wieś Grabówka i Kalinka. Wyjazdy do gaszenia pożarów wsi były zabronione.

Działalność OSP zaczęła ponownie rozwijać się w okresie powojennym. Otrzymano motopompę do posługiwania się przy zaprzęgu konnym, która służyła jednostce do 1963 roku. Uzupełniono również pozostały sprzęt pożarniczy. W dniu uroczystego otwarcia kanału Wieprz-Krzna 10 października 1961 roku wybuchł groźny pożar w Podedwórzcu w wyniku którego uległo spaleni 30 budynków mieszkalnych i ponad 70 budynków inwentarskich oraz stodoły ze zbiorami. Spłonęła niemal cała wieś.

Po tym wielkim pożarze przyczyniono starania w celu ulepszenia sprzętu gaśniczego. W 1963 roku Komenda Rejonowa Straży Pożarnych we Włodawie przekazała OSP w Podedwórzcu, samochód strażacki STAR 25. Przekazania dokonał prezes Zarządu Powiatowego OSP we Włodawie **Tadeusz Garbaciuk** i komendant Powiatowej Straży Pożarnej we Włodawie Janczewski.

W związku z wyposażeniem OSP w samochód bojowy, zaistniała potrzeba budowy garażu. Do budowy przystąpiono bez planów. Wybudowany garaż nie był ocieplony, bez stropu. Po kilku latach zastąpiono Stara 25, samochodem bojowym STAR 244 o bardziej zmechanizowanym wyposażeniu i większym.

Dotychczasowy garaż okazał się za krótki i zbyt wąski. Zaszła konieczność przedłużenia garażu i wykonania stropu. Prace przy przebudowie rozpoczęto w 1982 roku a zakończono w 1985 r. Wykonano strop, tynki, instalację elektryczną, nowe drzwi do garażu.

W 1995 r. założono centralne ogrzewanie w garażach remizy OSP. W październiku 2000 r. zakupiono samochód strażacki Lublin z funduszy Urzędu Gminy, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska PZU Lublin, Spółki HEAT w Lublinie. Decyzją Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie dnia 14.02.2001 r. jednostka OSP została włączona do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego. W 2001 r. Kuria Diecezjalna Siedlecka przekazała z zasobów parafii bezpłatnie dla OSP 14 ary ziemi pod zabudowę garażu. Zakupiono motopompę i radiotelefon. Wymieniono okna w świetlicy. W 2004 roku rozpoczęto budowę i w 2005 roku oddano garaż do użytku, wybudowano również pomieszczenie socjalne dla kierowcy OSP. Otynkowano cały budynek remizy z zewnątrz i pomalowano. Zainstalowano urządzenie do selek-

tywnego alarmowania. Postawiono nową wieżę i zainstalowano syrenę elektryczną. Zmieniono pokrycie dachowe i wykonano drzwi do garażu. W 2007 r. utwardzono plac przed remizą, w 2008 r. pomalowano budynek i wykonano remont posadzki w garażu oraz zakupiono figurę św. Floriana.

Co roku OSP otrzymuje fundusze z Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego. Przeznaczone one są na wyposażenie OSP w sprzęt ratowniczy oraz umundurowanie członków OSP.

W okresie 80-letniej działalności OSP zmieniał się wielokrotnie zarząd jak również sami strażacy. Wielu z nich śmiało zabrała z szeregów na zawsze. Pamięć o nich i ich dorobku zostanie w pamięci młodych członków OSP.

Do dzisiaj żyje druh Bazyli Samczuk liczący 94 lat, który pamięta pierwsze lata działalności jednostki.

Dzisiaj OSP liczy 33 członków czynnych i 8 honorowych. Na stałe zatrudniony jest kierownik OSP, który pełni funkcje Komendanta Gminnego OSP. Jednostka posiada dwa samochody strażackie i sprzęt pożarniczy. Wyjeżdża do wszystkich pożarów i zdarzeń powstałych na terenie gminy Podedwórze jak również gmin sąsiednich.

Aktualny Zarząd: **Mirosław Lewczuk** - prezes OSP w Podedwórzcu, **Andrzej Tarasiuk** - wiceprezes, **Andrzej Koziół** sekretarz, **Marian Osypiuk** - gospodarz, **Paweł Zielonka** skarbnik, **Wiesław Koziół** - naczelnik.

Warto zobaczyć: www.gmina-podedworze.pl

Ciekawostka: W Ziemi Włodawskiej z 1927 r. korespondent A.Smorczewski napisał: Staraniem kilku osób pod przewodnictwem z-ca starosty włodawskiego pana Miszewskiego i inspektora powiatowego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych pana Chmielewskiego odbyło się zebranie organizacyjne i w gminie Opole założono Straż Ogniową. Uznając potrzebę założenia Straży Ogniowej w Podedwórzcu zebrani zgodzili się na członków Towarzystwa Straży, określając składkę 6 zł. rocznie dla członków popierających i 3 zł. rocznie dla czynnych. Do Zarządu Towarzystwa wybrani zostali: ks. proboszcz J. Oleksy, A. Smorczewski, S. Nowostawski, S. Laskowski, K. Jakubowicz, S. Bilkiewicz, E. Kijański, A. Derlikiewicz. 15 listopada 1927 r. wybrano pierwszy Zarząd: prezes ks. Oleksy, wice prezes A. Derlikiewicz, skarbnik E. Kijański, sekretarz A. Smorczewski, członkowie: S. Nowostawski, S. Laskowski, na zastępców członków: K. Jakubowicz, S. Bilkiewicz. Naczelnikiem został Jakubowski.

Jednocześnie Zarząd zwrócił się do PZUW i do sejmiku włodawskiego z prośbą o dofinansowanie.

Foto: ze zbiorów Romana Bilkiewicza



Stoją od lewej: **Jan Andrysiuk, Jan Kociuba, Franciszek Iwaniuk, Seweryn Chmura, Julian Rosik, Władysław Duda, Marian Polak, Stefan Smal, Stanisław Darczuk, Adam Szewczuk;**
Siedzą od lewej: **Bazyli Samczuk oddziałowy, Józef Marczuk, Bazyli Iwaniuk komendant straży, Piotr Bilkiewicz z-ca komendanta, Stefan Sołtan, Józef Labryga.**

HISTORIA HERB GMINY PODEDWÓRZE (2)

cd.

W dokumentach znalazł się zapis, że w 1521 r. duchowny obejmujący cerkiew w Opolu stwierdził, że ludzie osadzeni na trzech włókach należących do cerkwi opolskiej zmarli skutkiem zarazy. Cerkiew przez dłuższy czas pozostawała nie obsadzona.

Żreb-żerebie-żerebiei jest to wówczas podstawowa jednostka gospodarki chłopskiej występująca w nadaniach pojedynczo bądź wielokrotnie. Termin ten występuje na całym obszarze dawnej ziemi brzeskiej, a więc na właściwym Podlasiu, w Brześciu, Kobryniu i Kamieńcu. Oznacza on historycznie wytworzoną jednostkę gospodarską, chłopską, analogiczną do występujących gdzie indziej ziemie, selca, dworzyszca, która została użyta przez państwo litewskie jako podstawowa jednostka obciążenia, służba. Nazwa służyła przyjęta się też na oznaczenie jednostki gospodarczej, którą obciążała.

Książę **Wasył Połubiński** właściciel między innymi Polubicz, Jabłonia, Rossosza, Horodyszca miał dwóch synów **Lwa** i **Iwana**. Lew zmarł pozostawiając nieletnią córeczkę **Marynę**. Iwan ożenił się z Rainą córką Kopcia Wasylewicza w 1533 r. już po śmierci Kopcia. W intercyzie ślubnej przyznano Iwanowi majątki Kopciów w powiecie brzeskim - Opole i Rusiły. Po śmierci Wasyla Połubińskiego w 1550 r. majątki jego oddziedziczył syn Iwan i wnuczka Maryna Lwowna.

W 1555 r. jako właściciele Opola i Rusiły występują **Fedor, Iwan i Wasyl Kopciowie**.

Przed 1558 r. Maryna wyszła za mąż za Iwana Kopcia brata Rainy, tym samym nie doszło do skutku jej planowane małżeństwo z księciem **Dymitrem Sanguszko**. W ten sposób obie sąsiadujące ze sobą rodziny złączyły się podwójnym węzłem pokrewieństwa. Wkrótce umarł Iwan Połubiński i to bezpotomnie. Maryna Lwowna została jedyną spadkobierczynią po Połubińskich.

Dobra Opole i Rusiły graniczyły od zachodu z Połubińskimi, od południa dotykały na niewielkiej przestrzeni ziem koronnych, dalej zaś otaczały gospodarskie wójtostwo kodenieckie. Od wschodu dobra te stykały się z posiadłościami włodawskimi Sanguszków i Sławiatyczmi Bohowitynow. Tu leżało rozległe Holeszowe bagno, gdzie stykały się granice wszystkich wymienionych dóbr a także Wisznicy Sapiehów, z którymi Kopciowie wiodli długotrwałe spory.

W 1521 r. włość Opole obejmowała 12 wsi: **Opole, Rusiły, Grabowka, Mosty, Koniuszki, Hołowno, Zaliszcze, Kalinki, Lubiczyn, Chorostyta, Zahajki,**

Lipowka. W czasach późniejszych jako wsie pograniczne wymieniono **Kaniuki, Lubiczyn, Chworostytę, Grabówkę, Lipówkę i Zahajki**. **Aleksander Kopeć** syn **Łukasza Kopcia** i **Katarzyny Firlejówny** wojewodzianki krakowskiej w 1643 r. dokonał erekcji (fundacji) kościoła w obrządku łacińskim. Zabytkiem architektonicznym upamiętniającym to wydarzenie jest w Podedwórz kapliczka z Jezusem Frasobliwym z 1646 r.

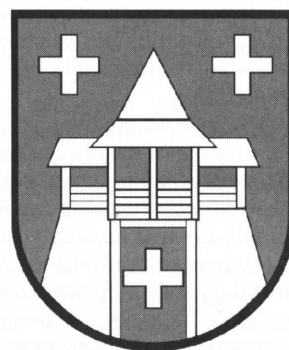
Ostatnim męskim potomkiem Kopciów, właścicielem Opola i przyległych wsi był **Herhory Kopeć**, rotmistrz i dworzanin królewski, generał major wojsk litewskich. Ożeniony z **Teofilą Wapowską** zmarł nie pozostawiając potomka. Właścicielką wsi Opole została siostra Herhorego **Franciszka**. Po jej śmierci 10 listopada 1756 r. przeszły one w ręce strażnika wielkiego koronnego **Józefa Sierakowskiego** syna kasztelana beńskiego.

Kopciowie pieczętowali się herbem Rola odmienna. W herbie tym widniały trzy kroje płótna ułożone w rozstrój a na jednym z nich widniał mały krzyżyk.

Po Sierakowskim herbu Dołęga kolejnymi właścicielami dóbr opolskich w XIX w. byli **Szlubowscy** (zapewne herbu Ślepowron), **Zalewscy** i **Zabielowie** (być może herbu Topór).

Do tradycji historycznej gminy Podedwórze zaliczyć należy zamieszkiwanie w przeszłości na jej terenie ludności zróżnicowanej wyznaniowo. Jest to zjawisko typowe dla regionu pogranicza kulturowego polsko-ruskiego. W przeszłości istniały tutaj świątynie prawosławne, zamienione później na unickie oraz łacińskie. Zgodne funkcjonowanie parafii należących do różnych obrządków w czasach przedrozbiorowych gwarantowała uznająca zasadę tolerancji religijnej Rzeczypospolita.

W Podedwórz jest dwa kościoły, starszy nazywany przez miejscowych białym ufundowali Szlubowscy (**Józef Szlubowski** i jego synowie **Jan** i **Ignacy**) właściciele dóbr opolskich od poł. XVIII stulecia, z przeznaczeniem na rodzinną kaplicę grobową. W czasie gdy Szlubowscy budowali rodzinną kaplicę w Podedwórz był dobrze zachowany, drewniany kościół katolicki, który był kościołem parafialnym i cerkiew unicka.



Od piłeczki do sukcesu

Stowarzyszenia na Rzecz Wspierania i Rozwoju Wsi Lubelskiej w Zaliszczu powstało w 2000 r. Impulsem do jego powołania była mobilizacja mieszkańców wsi w sprawie przejęcia budynku, boiska i całego placu po byłej szkole. Ludzie do szkoły mieli sentymentalny stosunek i postanowili sami się o nią ubiegać.

Szkoła w Zaliszczu powstała jeszcze przed wojną. W 1938 r. kiedy była komasacja mieszkańcy wsi wybrali najładniejszy kawałek ziemi i przeznaczili na plac szkolny. Każdy odstępował kilka ary i w ten sposób nabierano ziemi na ten plac. Szkołę udało się zbudować dopiero po wojnie. Budowano w ramach akcji 1000 szkół na 1000 lecie Państwa Polskiego, ale budowano w czynie społecznym. Część cegły przywieziono z Hołowna po dawnej cerkwi, a część wypalano własnym sumptem. Budynek przekazano ministerstwu oświaty, które go wyposażało.

Szkoła z braku dzieci i ówczesnie panującej mody na szkoły zbiorcze została zlikwidowana na początku I. 80. XX wieku. Budynek gmina, która stała się jego właścicielem wydzierżawiła, ale kolejni właściciele nie bardzo dbali i z czasem obiekt został zaniedbany.

Kiedy zaczęło się tworzyć stowarzyszenie Gmina go przekazała. Po raz kolejny szkoła zjednoczyła mieszkańców wsi Zaliszcze.

Stowarzyszeniu udało się zabezpieczyć budynek przed dalszą dewastacją opowiada **Jan Sokołowski** prezes Stowarzyszenia, za pieniądze wsi kupiliśmy blachę i pokryliśmy cały budynek. Na boisku wyremontowano dawny szalet w ten sposób powstała kuchnia, gdzie odbywają się zajęcia edukacyjne. Kuchnia powstała w 2004 r., dzięki projektowi unijnemu, a większość dawnego sprzętu kowalskiego przekazała nam pani **Ksenia Czerwińska**, która obecnie mieszka w Hołownie. Ostatnimi kowalami w Zaliszczu byli **Czesław Czerwiński** i **Marian Czerwiński**.

Aktualnie remontujemy część budynku szkolnego, gdzie miejsce znajdzie świetlica i sala komputerowa z dostępem do internetu dla mieszkańców wsi.

Na realizację tego zadania pozyskaliśmy grant w wysokości 20.tys. z Fundacji Wspomagania Wsi.



Naszym marzeniem jest realizacja projektu, którego plany już mamy. Myślimy o dworku, który dysponował by bazą noclegową pozwalającą na organizowanie zajęć w ramach zielonych szkół. Nasza grupa cyrkowa, kuchnia, piękna okolica i dobra baza, którą teraz tworzymy są naszymi atutami i nadzieją, że i to marzenie wspólnie zrealizujemy.

Każdego roku przygotowywane są imprezy kulturalne w których udział biorą mieszkańcy wsi, takie jak jasełka, majówki, spotkania wakacyjne. Oddanie do użytku świetlicy pozwoli myśleć o bogatszej ofercie kulturalnej dla mieszkańców. Jest zainteresowanie nauką tańca, aerobikiem i nauką języka angielskiego.

Stowarzyszenie było pomysłodawcą i koordynatorem programu budowy sześćdziesięciu przydomowych oczyszczalni ścieków, co miało wpływ na zdobycie przez gminę Podedwórze miana Gminy Europejskiej w rankingu Gazety Prawnej dla województwa lubelskiego. Odpowiedzialnym za ten projekt był **Leszek Turuk** sołtys wsi i wiceprzewodniczący Stowarzyszenia. Dużej pomocy w realizacji tego zadania - mówi, udzielił nam pan **Krzysztof Chilczuk**, który wówczas był doradcą ODR a obecnie jest wójtem naszej gminy. Praca w Stowarzyszeniu przekonuje do wspólnego działania, razem możemy znacznie więcej dokonać. Takim przykładem jest realizacja zadania budowy przydomowych oczyszczalni czy starania związane z przygotowaniem szkolnego obiektu na potrzeby mieszkańców wsi. Naszym wspólnym osiągnięciem jest też grupa cyrkowa Mali Wytrwali, w której prowadzenie zaangażowane są panie - mamy.



Mali wytrwali, to grupa cyrkowa, którą przejęło Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania i Rozwoju Wsi Lubelskiej w Zaliszczu. Jak wspominają panie **Ewa Sokołowska** i **Dorota Turuk**, grupa pod nazwą „Żonglujące rumianki” powstała z inicjatywy pani **Gabrieli Bilkiewicz** a prowadzona była przez panią **Monikę Kalinowską**. W gminie Podedwórze gościli cyrkowcy z Niemiec **Udo** i **Ilia**, którzy uczyli dzieci sztuki cyrkowej.

Na zajęcia cyrkowe chodziły ich dzieci i w taki naturalny sposób panie poznały i zainteresowały się zajęciami cyrkowymi, grupę przejęły dwa lata temu. Decyzja dlatego zapadła szybko, że imprezy, które panie współorganizują w stowarzyszeniu mają na celu angażowanie jak największej grupy ludzi i dzieci do występów. Obie uważają, że umiejętne zachęcenie dziecka do współpracy powoduje jego zaangażowanie i otwarcie, znika nieśmiałość i dziecko odkrywa w sobie różne talenty. A pedagogika cyrkowa wyszła naprzeciw tym przekonaniom i uzasadniła angażowanie wszystkich w zajęcia cyrkowe. Nie ma lepszych, gorszych, mniej lub bardziej zdolnych dzieci. Żonglowania nauczyć się może każdy i powinien, ponieważ jest to bardzo rozwijająca umiejętność, mająca również bezpośredni wpływ na uczenie się.

Udowodniono poprzez badania naukowe, że - żonglowanie jest efektywną metodą rozwoju koordynacji wzrokowo-ruchowej, poczucia rytmu, refleksu, zdolności utrzymania równowagi i właściwej postawy ciała oraz poszerza pole widzenia stymuluje wyobraźnię, ciekawość, uczy rozwiązywania problemów, pomaga uczącym się rozwinąć umiejętność cierpliwości i wytrwałości, pokazuje ogólny model uczenia się nowych rzeczy. Rozwija kondycję, ćwiczy oburęczność, wzmacnia motorykę ciała i stanowi doskonałą metodę rozruszania całego ciała, pobudzenia serca i naczyń krwionośnych. pisze o zaletach żonglowania **Mirosław Urban** w „Klanza w Czasie Wolnym”, nr. 1/2005, który żonglowanie traktuje również jako terapię.

Panie Ewa Sokołowska i Dorota Turuk uczestniczą w kursach pedagogiki cyrkowej organizowanych przez Polskie Stowarzyszenie Pedagogów i Animatorów Klanza w Lublinie, w maju 2008 r uczestniczyły w kilkudniowym szkoleniu w Berlinie i dziś już nie trzeba ich przekonywać o roli zajęć cyrkowych w rozwoju dzieci. Opowiadają jak żonglowanie wpływa na wszechstronny fizyczny i psychiczny rozwój dziecka, jaki ma wpływ na funkcjonowanie mózgu i rozwój umiejętności zapamiętywania i

Szkolne programy unijne

Zespół Placówek Oświatowych w Podedwórzcu realizację unijnych projektów rozpoczął w roku szkolnym 2005/2006 Szkołą Marzeń. Projekt realizowany był w Szkole Podstawowej i w Gimnazjum objął 135 uczniów podstawówki i 83 gimnazjalistów.

Uzyskane środki finansowe przeznaczono na tworzenie warunków dla rozwoju dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi: a więc odbywały się dodatkowe zajęcia wyrównujące wiedzę, rozwijające plastycznie, teatralne i tanecznie. Ale też zajęcia terenowe przyrodnicze i sportowe integrujące pokolenia.

W ramach zadania - Wykorzystanie dziedzictwa kulturowego do aktywizacji i integracji środowiska lokalnego, uczniowie stworzyli izbę historyczną, do której stare zdjęcia zbierano w najbliższym środowisku. Młodzież uczestniczyła w rajdach rowerowych śladami historii, nie tylko na terenie gminy. Odbywały się również spotkania z kombatantami.

Realizacja zadania Szlakiem ginących zawodów Lubelszczyzny umożliwiła przypomnienie pracy kowala i garncarza. Część zajęć odbywała się w Ośrodku Edukacji Regionalnej w Hołowni. Przez całe ferie 2006, - uczniowie poznawali też zawody, które aktualnie cieszą się powodzeniem.



Odbywały się spotkania z panem **Zygmuntem Walenciukiem** artystą rzeźbiarzem ludowym z Kolana gmina Jabłoń.

Dziedzictwo kulturowe i ginące zawody stały się płaszczyzną do budowania więzi międzypokoleniowej, bo przecież nie kto inny tylko babcia mogła wyjaśnić na czym polegało łamanie i przędzenie lnu, a dziadek opowiedzieć o roli kowala w dawnych czasach.

Gimnazjaliści również budowali więź między szkołą a

środowiskiem wokół dziedzictwa kulturowego.

Wykorzystano zasoby środowiska naturalnego do rozwoju przedsiębiorczości, to polegało na tym, że uczniowie robili ze słomy kwiaty i stroiki z dostępnych materiałów a zarobione pieniądze przeznaczali na potrzeby samorządu szkolnego.

Wykorzystywano również walory przyrodnicze do propagowania zdrowego stylu życia i promocji gminy. Zajęcia przyrodnicze odbywały się w terenie, tam fotografowano i zbierano rośliny. Z tego materiału przygotowano prezentację multimedialną oraz zielniki.

W roku szkolnym 2007/2008 gimnazjaliści realizowali projekt, który objął 88 uczniów - Społeczność w szkole, Szkoła w społeczności „Dałem z siebie wszystko i jestem z siebie dumny”. Realizacja zadań zmierzała do osiągnięcia następujących celów: wspomaganie wszechstronnego rozwoju ucznia. Umożliwienie uczniom zdobywania dodatkowej wiedzy i umiejętności w kontekście wyboru dalszej ścieżki edukacyjnej i zawodowej. Ciekawa organizacja czasu wolnego, rozbudzenie potrzeb pracowitego i pożytecznego życia, troski o piękno krajobrazu i kraju, dbałości o zdrowie własne i innych.

W roku szkolnym 2007/2008 Szkoła Podstawowa realizowała program: Ugruntowywanie i wyrównywanie poziomu wiedzy matematycznej w klasach IV-VI, a Gimnazjum program Szkoła równych szans „Iść ciągle iść w stronę słońca”.

Celem tych programów była pomoc słabszym uczniom, ale również tym najlepszym, poprzez organizowanie dodatkowych zajęć z wybranych przedmiotów.

Gimnazjaliści uczestniczyli w warsztatach edukacyjnych wyjazdowych. Odbyło się też kilka wycieczek edukacyjnych, które cieszyły się dużym zainteresowaniem uczniów.

Zdaniem **Doroty Pawłowskiej** dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych, realizacja programów w istotny sposób przyczyniła się do zapewnienia równości szans edukacyjnych uczniów. *Umożliwiła zdobywanie dodatkowej wiedzy i umiejętności ułatwiających dalszą edukację. Nie bez znaczenia jest też to podkreśliła pani dyrektor, że wizerunek szkoły zyskał w środowisku lokalnym, co jest widoczne w aktywniejszym udziale rodziców w życiu szkolnej społeczności.*

Aktualnie złożyliśmy nowe wnioski do Urzędu Marszałkowskiego, zarówno dla Szkoły Podstawowej jak i Gimnazjum. Wnioski wezmą udział w konkursie 4/POKL/9.1.2. Śnieżna kula Gimnazjum i Podróż w świat nauki Gimnazjum i Szkoła Podstawowa. Ten wniosek jest wnioskiem partnerskim przygotowanym wspólnie ze szkołami w Jabłoni, Rudnie i Paszenkach.

Uczniowie bardzo chętnie uczestniczą w tych zajęciach ponieważ są one przygotowywane pod ich potrzeby i oczekiwania.

W Zespole Placówek Oświatowych w Podedwórzcu aktualnie uczy się: w Szkole Podstawowej 118 uczniów w siedmiu oddziałach, w tym jest dwie klasy piąte. W Gimnazjum jest 70 uczniów w czterech klasach. A do przedszkola uczęszcza 43 przedszkolaków w tym 17 do zerówki.

Ewa Koziara

szybkiego czytania.

Instruktorzy z niemieckiego cyrku Fantazja prowadzili warsztaty z dziećmi podczas ferii zimowych, w pierwszym roku działalności grupy, jeszcze Żonglujących rumianków.

Ewa Sokołowska od dawna myślała, żeby coś zrobić dla dzieci i zaczęła od przygotowywania jasełek: - *Lubię pracę z dziećmi, daje mi ona dużo satysfakcji i jest taką odskocznią od codziennych domowych obowiązków. Bardzo podoba mi się idea pedagogiki cyrkowej, to są zajęcia dla wszystkich dzieci. Korzystamy z życzliwości pani dyrektor Doroty Pawłowskiej i pana wójta Krzysztofa Chilczuka, ponieważ zajęcia grupy odbywają się na sali gimnastycznej w szkole w Podedwórzcu. Kiedy będziemy mieli naszą świetlicę to ten problem lokalowy zostanie rozwiązany. Dzieciom wielką radość daje każda nowa umiejętność mówi Dorota Turuk. Chętnie biorą udział w występach, cierpliwie ćwiczą. Staramy się ich uczyć wzajemnej życzliwości, chcemy aby dzieci z większymi umiejętnościami przekazywali wiedzę innym. W grupie jest rotacja ale myślę, że więzi koleżeńskie jakie powstają pomiędzy nimi nadal się rozwijają.*

Skład grupy się zmienia, średnio liczy 20-30 dzieci w wieku 7-14 lat z Zaliszcza, Podedwórza, Antopola, Hołowna, Rusiń, Kaniuk. W programie mają: talerze, diabolo, chusteczki, flauery, poj-poj, patyki, żonglerka, kula, rolo-bolo, motocykl. O każdej tej umiejętności można dużo mówić.

Grupa cyrkowa Mali Wytrwali zyskała już sympatię i sławę. Uczestniczyli w IX Międzynarodowych Spotkaniach Cyrkowych w Brodnicy k/Torunia, występowali w Siedlcach, Tarnowie, Lublinie, Parczewie, Milanowie, Sosnowicy i oczywiście uświetniają swoimi występami imprezy gminne. W Brodnicy odbył się konkurs żonglerski, w którym I miejsce zajął **Jakub Sokołowski**, a więc można powiedzieć, że jest najlepszym małym żonglerem w Polsce. Gratulujemy!!!

Dzieci nie ukrywają, że lubią występy, co świadczy, że jest w nich artystyczna dusza, bo każdy dobry aktor musi się skonfrontować z widownią. Ta perspektywa występów jest dla Małych-Wytrwałych dużą motywacją do ćwiczeń i prób.

Kontakt: Grupa cyrkowa Mali Wytrwali, tel. 885143206

Ewa Koziara

A to Polska właśnie!!!

Ja chcę tam być.....

I dlatego przyjeżdżają, z daleka, z całej Polski, aby się spotkać, pobyć ze sobą, porozmawiać, odświeżyć i pogłębić znajomości i przyjaźnie.

Po raz drugi spotkanie odbyło się w gminie Podedwórze w dniach 27 - marca 2008 r.

Ogólnopolskie seminarium zostało przygotowane przez Krajową Komisję Humanistycznych Inicjatyw Edukacyjnych Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych, Wójta Gminy Podedwórze i Gminną Bibliotekę Publiczną w Podedwórze.

Sesja „A to Polska właśnie- różne barwy pogranicza” i „Święcone na Podlasiu”, rozpoczęła się uroczystym otwarciem, w którym uczestniczyli gospodarze terenu: **Krzysztof Chilczuk** wójt gminy Podedwórze, **Waldemar Wezgraj** starosta powiatu parczewskiego.

Zanim zebranych powitał pan **Henryk Milanowicz**, organizator seminarium, zaśpiewano *Zbudziło się słońeczko*, śpiew towarzyszył gościom przez cały czas obecności na Podlasiu i Polesiu. Śpiewano tulowskie piosenki piękne, melodyjne, refleksyjne i bogate w życiową mądrość.

Witając, bardzo oczekiwanych gości, Henryk Milanowicz mówił o historii Podedwórza i ludziach stąd pochodzących. Przypomniał historię budowy czerwonego kościoła, a więc okresu zaborów i trudnych stosunków religijnych. W swojej wypowiedzi podkreślił wyjątkowość tego miejsca.

Wybór po raz drugi Podedwórza na miejsce sesji, świadczy o atrakcyjności tego terenu, jest promocją gminy i powiatu parczewskiego.

Głos zabrała pani **Zofia Kaczor-Jędrzycka** prezes Zarządu Krajowego TUL: - *Wschód, to dla nas nadal coś*



innego. Kolega mówi, tu są ludzie piękni. Tak tu są ludzie piękni i piękna jest przyroda, która kształtuje pięknych wewnątrz ludzi. Jest nam tu bardzo dobrze i o tej ziemi, gdzie jest tyle wspaniałości opowiemy w całej Polsce. Pani prezes podziękowała panu Henrykowi Milanowiczowi za jego wielkie zaangażowanie w zorganizowanie seminarium z tak bogatym i różnorodnym programem edukacyjnym. Tulowcy podziękowali też

staroście i wójtowi pieśnią *Wiwat*.

Wójt gminy Krzysztof Chilczuk dziękował za życzliwe słowa i życzył wszystkim jak najlepszych wrażeń ze spotkania ze wschodem Polski. Przedstawił też zebranym gminę Podedwórze.

Starosta powiatu parczewskiego Waldemar Wezgraj w swojej wypowiedzi podkreślił, że tulowcy są swoistymi ambasadorami, bo rozjeżdżają się po całej Polsce i opowiadają o tej części kraju.



Tulowcy wielką estymą darzą swoją małą ojczyznę, bo to miejsce jest niezwykle ważne w życiu każdego człowieka. Do Podedwórza przyjechali przedstawiciele środowisk tulowskich z całej Polski, a celem spotkania było pogłębienie wiedzy na temat tego terenu, zapoznanie się z bogactwem historycznym, religijnym i kulturowym pogranicza.

Silna grupa przyjechała z Milicza na Dolnym Śląsku: **Justyna i Piotr Wesołowscy, Barbara i Jan Kwiecień**; Mąż powiedział - *ja chcę tam być*, i to wszystko; mówiła pani Barbara. *Dzięki takim spotkaniom poznajemy różne regiony kraju.*

Następnym punktem programu była wycieczka po polskim Polesiu: zwiedzano Poleski Park Narodowy w Urszulinie, w Ośrodku Ochrony Żółwia Błotnego zapoznano się z projektem ochrony tego gatunku. W Ośrodku Dydaktyczno-Muzealnym w Załuczu Starym poznano Polesie, krainę geograficzną, która powstała w wyniku działania lodowca. Dzięki bogatym zbiorom ośrodka można również zapoznać się z bogatą historią pogranicza, terenów które obejmuje park.

Z gminą Sosnowica, jej walorami przyrodniczymi i historycznymi zapoznano się w prezentacji multimedialnej oraz podczas krótkiej wycieczki. Następnie obejrzano skansen w Holi i wysłuchano wykładu **Tadeusza Korabiewicza** na temat „*Wielkanoc w obrzędowości ludowej regionu włodawskiego*”.

Dzień ten zakończyła uroczysta kolacja wydana przez Krzysztofa Chilczuka wójta gminy Podedwórze, w której uczestniczył też **Tadeusz Sławecki** poseł na Sejm RP z tego terenu.

W sobotę 29 marca zaplanowano kolejną wycieczkę „*Szlakiem zabytków Południowego Podlasia*”. W Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej odbyło się spotkanie z **Tadeuszem Łazowskim** starostą powiatu bialskiego, który przybliżył historię ziemi bialskiej oraz

Festyn w Podedwórzcu

Festyn w Podedwórzcu pozostawił w pamięci jego uczestników przyjemne wspomnienia.

Gości i wszystkich przybyłych na imprezę witał **Krzysztof Chilczuk** wójt gminy i **Artur Becher** przewodniczący Rady Gminy.

Z wielkim zaangażowaniem włączyli się w jego organizację sołtysi poszczególnych sołectw gminy. W rywalizacji sportowej i konkursach brały udział silne wiejskie drużyny. Po podliczeniu punktacji Turniej Sołectw wygrało sołectwo **Opole**, II miejsce - **Rusiły**, trzecie - **Hołowno**.

Sołtysi zmobilizowali mieszkańców wsi i pokazano jak można wspólnie doskonale się bawić. Rywalizowano w następujących konkurencjach: piłka nożna, piłka siatkowa, turniej strzelecki, bieg w workach, koszykówka, lepienie pierogów i ciężarki. Imprezę uświetniły występy zespołów: Wrzeciono, Rumenok i gościnnie wystąpili zespół z Sosnowicy oraz kapela z Jabłecznej.

Konkursy „Jaka to melodia” i „Tak to leciało” prowadzili **Maria Masiuk** i **Artur Bujko** a oba konkursy wygrała **Joanna Lipka**.

Konkurs wiedzy rolniczej prowadził Krzysztof Chilczuk wójt gminy a wygrał **Tadeusz Banaszczuk**.

Festyn w Podedwórzcu może stać się stałym punktem w gminnym kalendarzu imprez kultural-

nych, ponieważ zgromadził wielopokoleniową widownię - mieszkańców gminy, którzy razem chcieli się bawić.

Organizatorzy dziękują sponsorom: Bankowi Spółdzielczemu w Wisznicach, Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Handlowo-Usługowemu ASTER w Parczewie, Przedsiębiorstwu Robót Drogowo-Mostowych w Parczewie, Składowi Opału i Materiałów Budowlanych Teresy i Mariana Sobianków w Parczewie, Firmie Handlowo-Usługowej „u Vuzla” Dariusza Mackiewicza z Opola, Przedsiębiorstwu Handlowo-Usługowemu „Promyk” Andrzeja Iwańczuka, sklepowi „Groszek” w Podedwórzcu, Przedsiębiorstwu Handlowo-Usługowemu „Miren” Mirosław Sokołowskiemu z Zaliszcza, Przedsiębiorstwu Handlowo-Usługowemu „SOBART” Bogusława Szabata w Podedwórzcu, Jerzemu Sokołowskiemu z Dubicy Sklep Spożywczy w Zaliszczu, Hurtowni „Marpol” Renaty Walko z Opola, Radzie Sołectkiej wsi Podedwórze razem z uczestnikami kursu masarskiego, Tadeuszowi Gryczukowi - Sklep Spożywczo-Przemysłowy w Mostach.

Dziękujemy!!!

patrz str. 16

mówił o roli powiatu w rozwoju tego terenu.

Następnie wysłuchano bardzo interesującego wykładu **Małgorzaty Nikolskiej** dyrektora Muzeum na temat „Symboliki Ikony”. Bialskie muzeum posiada w swoich zbiorach bogatą kolekcję ikon, część z nich prezentowana jest na stałej wystawie.

Tego samego dnia wieczorem w kościele pod wezwaniem „Podwyższenia Krzyża Świętego” w Podedwórzcu odbyło się „Misterium Wielkiego Tygodnia”. Spektakl według scenariusza Henryka Milanowicza przygotowali parafia-

nie ze swoim księdzem proboszczem. Aktywny udział brał ks. **Jana Liwaka** i parafian w przedstawieniu, podkreśliło mistyczny wymiar przekazu. Scenografia to mrok i światło wnętrza kościoła, kościoła, który codziennie jest odwiedzany przez wiernych.

Czterodniowe seminarium zakończono w niedzielę 30 marca poranną Mszą świętą i tradycyjnym podlaskim święconym. Po mszy wszyscy jej uczestnicy dzielili się wielkanocnym jajkiem. Święcone na Podlasiu zakończyły tegoroczne seminarium.

Podsumowując tegoroczne spotkanie Henryk Milanowicz powiedział: *Najważniejsze, że program został zrealizowany w stu procentach i ludzie są zadowoleni.*

Chciałbym serdecznie podziękować za pomoc w przygotowaniu seminarium Krzysztofowi Chilczukowi wójtowi gminy Podedwórze, Waldemarowi Wezgrajowi staroście powiatu parczewskiego, Tadeuszowi Łazowskiemu staroście powiatu bialskiego. Serdecznie dziękuję M. Wołoszuk i M. Zamyłko paniom z Biblioteki w Podedwórzcu za pomoc organizacyjną i wielkie zaangażowanie, oraz Chórowi z Jabłonia, wykonawcom misterium z księdzem proboszczem na czele.

Proponuję aby kolejne święcone było w Podedwórzcu najlepiej podsumowuje sesję.

Dziękuję jeszcze raz wszystkim, którzy przyczynili się, że to przedsięwzięcie udało się. Dziękuję.

Ewa Koziara



Festyn w Podedwórzcu w obiektywie

